

DODATEK PARAFJALNY

Jednajcie prenumeratorów
prasy katolickiej.

do TYGODNIKA „NIEDZIELA”
Parafja Wniebowzięcia Najświętszej Marji Panny.

Apostolem bądź,
nie tylko czytelnikiem.

Porządek nabożeństw
w Kościele Parafjalnym
Wnieb. Najśw. Marji Panny.

Niedziela V po Trzech Królach
dnia 10 lutego.

g. 6. Prymarja — ks. Mgr. Brodziński,
nauka — ks. Łopaciński.

g. 8. Msza św. z nauką — ks. kan. Jan-
kowski.

g. 9,30. Msza św. dla szkół — ks. Ło-
paciński, nauka — ks. prof. Giebartowski.

g. 11. Suma — ks. prof. Giebartow-
ski. Kazanie — ks. Jung.

g. 12,30. Msza św. z nauką — ks. Jung.

g. 9. Msza św. z nauką w kaplicy Huta
Milowice — ks. Mgr. Brodziński.

Od g. 18 d. 9. II. do g. 18 d. 16. II.
dyżury pełni ks. Mgr. Brodziński.

Kalendarzyk Zebrań.

(Dom Katolicki).

Niedziela 10 lutego br. g. 12,15. Trzeci
Zakon św. O. Franciszka; g. 16. Ogólne
Bractwa Z. R.; g. 16,30. Plenarne K. S. M.
Męskiej.

Wtorek 12 lutego br. g. 20 Zarząd P.A.K.

Sroda 13 lutego br. g. 17,30. Kurs robót
i świetlica w K. S. Kobiet; g. 18—19. Bi-
blioteka Parafjalna; g. 19. Kurs robót
w K. S. M. Zeńskiej.

Czwartek 14 lutego br. g. 19,15. Kurs
wysztalcenia religijnego (O kościele);
g. 20,15. Wykład w K. S. Mężów (Rerum
Novarum).

Piątek 15 lutego br. g. 18. Zebranie
Zarządu K.S.M. Zeńskiej.

Sobota 16 lutego br. g. 16. Koło mini-
strantów.

Niedziela 17 lutego br. g. 9 r. Sekcja
Eucharystyczna Sodalicji Marjańskiej Pan-
nien; g. 12,15. Plenarne K. S. Mężów.

Komunikaty.

W niedzielę dnia 10 lutego o go-
dzinie 6 rano — Prymarja — odpra-
wiona będzie Msza św. w intencji
Bractw, zaś o godz. 8 rano dla K.S.
Mężów i K. S. M. Męskiej. Człon-
kowie Bractw i wymienionych orga-
nizacji winni w dniu tym przystą-
pić do Stołu Pańskiego.

Pierwszorządny Zakład Pogrzebowy

„J. RĄCZKA”

SOSNOWIEC, Proz. Mościckiego 13. Tel. 8-38

Zalawia pogrzeby solidnie i po
cenach najniższych.

Ku rozwadze.

Plaga zabaw karnawałowych w soboty.

Było to jeszcze przed rozbioremi
naszej Ojczyzny za panowania kró-
lów Sasów. W Polsce przy dworze
królewskim bawił poseł turecki. Po
powrocie do swego kraju takie opo-
wiadał rzeczy o Polakach: „Dziwny
to doprawdy ten naród polski. Co
rok w pewnym okresie wpada on
w jakiś szal, bawi się, i kręci do-
okoła po całych nocach, jakby dostał
szaleństwa. Dopiero gdy w jakąś
uroczystość w Kościołach (w dzień
popielcowy) Kapłani posypią mu głó-
wy jakimś proszkiem, wraca on do
przytomności i przestaje szaleć!!!”

Tak bawiono się w Polsce za
Sasów. Tańczono i przetańczono
wolność. Nic dziwnego, że poseł tu-
recki nie mógł zrozumieć tego szalu
i uważał Polaków za szaleńców.
150 lat musieliśmy pokutować za
szaleństwo.

Ale czyśmy zmadrzeli po odzy-
skaniu wolności i Ojczyzny? Bynaj-
mniej. Dziś w Polsce kryzys niesły-
chany, setki tysięcy ludzi chodzi bez
pracy, bez kawałka chleba, bieda
i nędza zagląda do każdego nieomal
domu. A tymczasem idźmy do na-
szych miast, miasteczek, a nawet na
wioski i przypatrzmy się, co się tam
podczas karnawału dzieje? Niema
soboty, żeby nie urządzano balów
i zabaw tanecznych.

Tańczą urzędnicy, kolejarze, kupcy,
rzemieślnicy, nauczyciele, młodzież
szkolna, różni Strzelcy, rzeźnicy,
stróże i kucharki.

Każdy stan, każdy zawód musi
mieć swój bal!

W jednym miasteczku, liczącem
zaledwie 10 tysięcy mieszkańców,
a w tem 80 procent żydów (w Kon-
gresówce) w roku ubiegłym w kar-
nawale było aż 16 balów! Żelu-
dziska chcą się troszkę zabawić i roz-
weselić w tych smutnych czasach,
niema w tem nic nagannego, ale kie-
dyż to te zabawy i tańce są urzą-
dzone? Oto przeważnie w soboty
wieczorami. Bawią się wszyscy całą
noc, a potem śpią cały dzień, o wy-
słuchaniu Mszy św. w niedzielę bar-
dzo wielu z balujących nawet nie
pomyśli. I czy to jest po katolicku?
Czy takie zabawy nie ściągają na nas
jeszcze większej biedy i nędzy?

Przecież Pan Bóg nie może błogo-
sławić narodowi, który tak sobie
lekceważy dni świąteczne i słuchanie
Mszy św., który to obowiązek jest
jednym z najważniejszych obowią-
zków katolika! Warto się nadtem
zastanowić. Czy takiej zabawy nie
możnaby urządzić w niedzielę po
południu, po wysłuchaniu w Kościele
nabożeństwa? „Ależ ja muszę w po-
niedziałek iść do biura, tłumaczy się
urzędnik, a ja muszę iść do pracy,
wymawia się rzemieślnik, bo gdy-
bym nie poszedł, to mnie wyrzucą,
pozbawią pracy!” Ale gdy niejedem
po przetańczonej nocy w sobotę nie
pójdzie na Mszę św., nic sobie z tego
nie robi! A przecież tu sprawa z Pa-
nem Bogiem. On może nam przez
to odebrać nie tylko pracę, posadę,
ale i zdrowie, a po śmierci może
nas nie puścić do nieba, bo opu-
szczenie Mszy św. w niedzielę jest
grzechem śmiertelnym.

Z tem się musimy liczyć! Niech-
zesz się nad tem zastanowią ci
wszyscy, którzy co rok urządzają
zabawy taneczne w soboty wieczo-
rami. Obyśmy nie przetańczyli na
nowo ukochanej Ojczyzny i Nieba!

Ks. T. J.

—o—

Kolenda w parafji.

(Ciąg dalszy).

Błogosławiąc, występuje pro-
boszcz jako kapłan. Błogosławić
znaczy tyle, co życzyć dobrze dru-
giemu i w miarę możliwości do tego
szczęścia czynem się przyczyniać.
W ściślejszym tego słowa znaczeniu
„błogosławić” znaczy prosić Boga,
ażeby człowieka, czy jakąś rzecz
wziął w szczególniejszą Swą opiekę
i obsypywał go Swymi darami, czy
udzielił mu jakiejś łaski. Błogosławić
może każdy człowiek, bo każdy mo-
że prosić o łaski dla drugiego. Bło-
gosławieństwo nie zawsze jest sku-
teczne, bo najpierw życzenia nasze
nie zawsze się mogą spełnić; może
wyci odżyłyby na szkodę duszy, a tych
Pan Bóg nie wysłuchuje. Dalej, nie
zawsze człowiek jest godnym, żeby
go Bóg wysłuchał; im człowiek jest
więcej świętym, tem łatwiej go Pan
Bóg wysłucha. A wreszcie człowiek
nie zawsze chce przyjąć łaskę, jaką
mu Pan Bóg daje. Wymaga jego

Zapisujcie się na stałych abonentów „Niedzieli” z „Dodatkami Parafjalnymi”.

woli, współpracy, a nie zawsze człowiek chce ją dać. Często słyszymy o błogosławieństwie rodziców. Rodzice mają specjalne przywileje u Boga, — mogą wyprosić wiele dla swoich dzieci, stąd dobre dzieci zawsze cenią sobie błogosławieństwo rodziców.

Kapłan, gdy błogosławi, błogosławi nie jako zwyczajny człowiek, lecz błogosławi jako sługa Boży, jako zastępca samego Chrystusa, w imieniu Jezusa i Jego Oblubienicy, Kościoła. Kiedy więc Kapłan nas błogosławi, to tak jakby nas błogosławił jego ręką i jego ustami sam Jezus Chrystus. Kapłan przy święceniach kapłańskich otrzymuje specjalną władzę w tym celu.

Co może takie błogosławieństwo Boże, jak wielka jego moc i potęga, czytamy o tem w Pismie św. W czasie podróży przez pustynię zabrakło żydom wody do picia. Wszyscy zaczęli szemrać i narzekać na Mojżesza, że wyprowadził ich z Egiptu; lepiej było im tam pozostać, niż unrzeć na pustyni z pragnienia. Mojżesz modli się do Boga, idzie nad jezioro słone, Mara, błogosławi je i oto woda, która była gorzka, nie do użycia, staje się słodka. Exod, 15, 23-25. To znów czytamy o Elizeuszu 4. Król. 2. 18-25, że gdy przyszedł do Jerycha, powiedziano mu, że „wody są bardzo złe i ziemia niepłodna“. On pobłogosławił te wody, wpuścił nieco soli, a natychmiast „uzdrowione są wody, aż do dnia tego“. Błogosławi Zbawiciel chleb i ryby, i oto cudownie się mnożą. Mat. 14. A także przy Ostatniej Wieczerzy błogosławi chleb i wino, by potem zamienić w Ciało i Krew swoją. Mat. 26, 26.

Błogosławieństwo jest pomocne tak co do ciała, jak i co do duszy. Czytamy, że kiedy Job stracił wszystko, pobłogosławił mu Pan Bóg i stał się jeszcze więcej bogatym niż pierwej. Pan błogosławił Jobowi więcej, niż początkowi jego. „Job. 42. 12. Pan Bóg w Starym Zakonie chciał, aby w roku siódmym pola odpoczywały i oto mówi do żydów, że szóstego roku da im błogosławieństwo, iż urodzi się im w tym roku więcej, niż kiedy indziej za lata trzy.

„Dam wam błogosławieństwo, a ono uczyni wam urodzaj trzech lat.“ Lew. 25, 21.

A i u nas ludzie pełni wiary powiadają, kiedy łany pełne kłosów błyszczą w promieniach słońca: „Pan Bóg pobłogosławił“, albo kiedy stodoły puste — „nie było w tym roku błogosławieństwa Bożego“.

Dalszy ciąg nastąpi.

Porządek wizyty pasterskiej.

Poniedziałek, 11. II: domy Dietlowskie № № 28 i 32 sieni 1, 2, 3, 7, 8 i 9 jeden ksiądz; ulica 1-go Maja od mostu do ul. Małachowskiego — drugi ksiądz; ul. Sienkiewicza od ulicy Teatralnej — trzeci ksiądz;

Wtorek 12. II: d. c. domów Dietlowskich № 30 i 2 sienie z tychże domów wzdłuż ul. Wawel — jeden ksiądz; reszta ul. 1 Maja — drugi ksiądz; d. c. ul. Sienkiewicza — trzeci ksiądz.

Sroda 13. II: reszta domów Dietlowskich — jeden ksiądz; reszta ul. Sienkiewicza — drugi ksiądz; ul. Mościckiego od ul. Małachowskiego — trzeci ksiądz.

Czwartek 14. II: ul. Małachowskiego lewa strona, idąc do ul. 3-go Maja — jeden ksiądz; ul. Mościckiego do końca, idąc do dworca północnego — drugi ksiądz; ul. Nowa — prawa strona (domy kolejowe) — trzeci ksiądz.

Piątek 15. II: ul. Małachowskiego prawa strona, idąc w kierunku ul. 3 Maja — jeden ksiądz; ul. Nowa lewa strona, idąc od ul. Piłsudskiego — drugi ksiądz; ul. Modrzejowska i Dekerta — trzeci ksiądz.

Wiadomości.

Zarząd Parafjalnej Akcji Katolickiej.

Zarząd P.A.K. zawiadamia wszystkich kierowników organizacyj A.K., że we wtorek dnia 12 lutego o g. 20 odbędzie się zebranie miesięczne P. A. K. Wszyscy kierownicy oddziałów winni na to zebranie przybyć.

Katolickie Stow. Mężów.

W sobotę dnia 2 lutego br. odbyło się Walne doroczne zebranie K. S. Mężów. Po złożeniu sprawozdań przez poszczególnych członków Zarządu i udzieleniu absolutorjum ustępującemu Zarządowi, przystąpiono do wyboru nowych władz kierownictwa, w skład którego weszli: p. p.: P. Mikołajczyk — kierownik, J. Serafin — zastępca kierownika, R. Widera — sekretarz, Walkiewicz — zastępca sekretarza, J. Olszewski — skarbnik, Kawka — zastępca skarbnika, Gołębiowski — gospodarz.

Komisja rewizyjna: Wojdała — przewodniczący, 1 czł. Niedbał, 2 czł. Madejski.

Sąd honorowy: Michalski — przewodniczący, 1 czł. Duliński, 2 czł. Kot.

Chorąży: Chętkowski, Choroński i Wojdała.

Związki małżeńskie zawarli.

Dnia 2. II. 1935 r. Czesław Skawiński z Natalją Stępnik, Franciszek Zawalski z Heleną Ładowską, Marjan Karlik z Kazimierą Włosek, Michał Psonka z Kazimierą Lis. Dnia 3. II Walerjan Pella z Ireną Makuch.

Szczęść Boże! Młodym parom!

Zmarli.

Dnia 28. I. 1935 r. Anna z Stachurskich Kozak, lat 60. Dnia 30. I. Marja z d. Litza Boryczko, lat 84.

Rocznice zaślubin.

Dnia 11. II. 1935 r. Jan Kowalski z Leokadją Krzywdzińska, Józef Piśulski z Walerją Birtel, Stanisław Kasprzyk z Stanisławą Marchewką, Stanisław Fidała z Stefanją Bieniec, Stanisław Kocel z Janiną Rogosz, Marjan Usarek z Wandą Radziszewską, Władysław Sikorski z Józefą Świątek, Adam Małysa z Haliną Wróblewską, Bogustaw Dubas z Marją Cuglewską. Dnia 12. II Jan Starzewski z Jadwigą Furtowicz, Andrzej Biernat z Heleną Przybyłok. Dnia 13. II Jan Woltał z Heleną Ceciura.

Rocznice zgonów.

Dnia 12. II. 1935 r. Erazm Nownk, 1. 72. Dn. 15. II Józef Kołton, 1. 59. Dn. 16. II Józef Krzemień, lat 50. Dn. 17. II Marja z Lisowskich Kaczmarek, lat 84, Józef Lis, lat 57.

Zapowiedzi przedślubne.

Stanisław Gurak, k. z Sosnowca z Stanisławą Cacok, p. z Bobrku, par. Niwka, zap. 3. Adam Kowalski, k. zam. Nowa 5 a z Wacławą Hołowczyc, p. zam. Nowa 5 a, z. 3, Józef Komenda, k. zam. w Dańdówce, par. Niwka, z Otylją Gońcerz, p. zam. Kołtąta 6, zap. 3. Ludwik Krawczyk, wd. z Zarynia, par. Lobotyń z Stanisławą Kowalską, p. zam. Sienkiewicza 17, zap. 2. Mieczysław Jankowski, k. zam. Kilińskie-go 18 z Heleną Goła, p. zam. Nowa 10, zap. 2. Czesław Ledwan, k. z Sosnowca z Leokadją Żak, p. z Myszkowa zap. 2. Rudolf Listwan, k. z Suchej z Heleną Pawlaczyk, p. z Sosnowca, zap. 2. Marjan Pabiś, k. zam. Smolna 5 z Stanisławą Fortuna, p. zam. Piłsudskiego 53, zap. 2. Marjan Ostrowski, k. zam. Rudna 60 z Heleną Kolasa, p. zam. Kacza 8, zap. 2. Jan Król, k. z Giszowca, par. Nikiszowiec z Marją Miskiewicz z Sosnowca, zap. 2. Wacław Radecki, k. zam. Pr. Mościckiego 31 z Gertrudą Gruszka, p. zam. Prez. Mościckiego 11, zap. 2. Mieczysław Nowak, k. z Sosnowca z Marją Kasprzyk, p. z Starego Sielca, zap. 2. Andrzej Zubek, wd. z Sosnowca z Stanisławą Migoń, wd. z Wojkowic Komornych, zap. 2. Stanisław Kieres, k. zam. Wysoka 8 z Janiną Szatanówną, p. zam. Wiejska 11, zap. 2. Zenon Lupieszko, k. zam. 3 Maja 22 z Julją Rzepkówną, p. zam. Warszawska 6, zap. 2. Ignacy Barański, k. z Dańdówki, par. Zagórze z Stanisławą Zapart, p. zam. Jagiellońska 3, zap. 2. Józef Konofalski, wdow. ze Sroduli, par. Zagórze z Heleną Górską p. zam. 1 Maja 12, zap. 2.

Przedmioty religijne — jak obrazki, książki, różańce najtaniej poleca

EDWARD BERYDYS

Sosnowiec, ul. Mościckiego 1. 15 (dawniej p. Żarska, obok bramy głównej).